

Z ODEJŚCIEM STANISŁAWA LIPIŃSKIEGO (1936–2022)
STRACILIŚMY NIE TYLKO WSPANIAŁEGO KOLEGĘ,
ALE TAKŻE WYSOKIEJ KLASY HISTORYKA
BADAJĄCEGO DZIEJE NASZEGO REGIONU



*Chciałbym, żeby historia naszej małej miejscowości,
bogatej dziejowo, interesowała kolejne pokolenia.*

Stanisław Lipiński

Powyższy tytuł żałobnego pożegnania z naszym Kolegą i Przyjacielem Stanisławem Lipińskim – Kochanym Stasiem – historykiem, nauczycielem, dyrektorem szkół w powiecie chełmskim, regionalistą, społecznikiem, animatorem kultury, pasjonatem języków orientalnych, podróżnikiem, członkiem wielu chełmskich organizacji i stowarzyszeń społeczno-kulturalnych, autorem kilkudziesięciu opracowań regionalnych i publikacji poświęconych jego „małej ojczyźnie”: Pawłowowi i Rejowcowi Fabrycznemu, uhonorowanym tytułem „Amicus Annalis Chelmensis”, jest cytatem

z wypowiedzi dr. Andrzeja Rybaka, prezesa Stowarzyszenia Rocznik Chełmski, który w artykule Zbigniewa Waldemara Okonia pt. „Stanisław Lipiński (1936–2022)” w „Przeglądzie Dziennikarskim” z dnia 22 sierpnia 2022 roku podkreślił także ogromną wiedzę historyczną, dowcip oraz realistyczne spojrzenie [S. Lipińskiego – przyp. zwo] na otaczającą nas rzeczywistość¹.

Stanisław Lipiński zmarł 14 czerwca 2022 roku w Lublinie. Pochowany został 17 czerwca 2022 roku na cmentarzu parafialnym w Pawłowie. Spoczął w grobie swojej żony Lucyny (1935–2014), poetki, nauczycielki-bibliotekarki (m.in. kierowniczką szkoły w Krasnem, gmina Rejowiec Fabryczny), reżyserki szkolnych spektakli teatralnych opartych na tekstach Adama Mickiewicza i Marii Konopnickiej, redaktorki „Głosu Pawłowa”, działaczki Związku Nauczycielstwa Polskiego oraz Stowarzyszenia Przyjaciół Pawłowa.

W czasie żałobnej mszy św. w kościele pw. św. Jana Chrzciciela w Pawłowie popularnego Stasia żegnali licznie przybyli mieszkańcy i władze administracyjne, samorządowe i kościelne Pawłowa i Rejowca Fabrycznego oraz przyjaciele, chełmscy regionaliści, pisarze, nauczyciele, działacze społeczni i kulturalni.

Wzruszające mowy pożegnalne wygłosili Stanisław Bodys, burmistrz Rejowca Fabrycznego, ksiądz Andrzej Kołodziejski, proboszcz parafii św. Jana Chrzciciela w Pawłowie; Stefan Kurczewicz, prezes Stowarzyszenia Przyjaciół Pawłowa, dr Paweł Kiernikowski, sekretarz Stowarzyszenia Rocznik Chełmski, Maria Pyć, uczennica i wychowanka Stanisława Lipińskiego oraz jego wnuczka Aleksandra.

Stanisław Bodys:

Stanisław Lipiński [...] to osoba nietuzinkowa. Bardzo ciekawa osobowość: kultura i uprzejmość w kontaktach. Ostatnie dekady Jego życia to pasja pisania, odkrywania historii miejsc i ludzi w naszym regionie. Tym najbliższym jego zamieszkania na ziemi chełmskiej, pawłowskiej i rejowieckiej. [...] Odkrył ciekawe zdarzenia, losy osób znanych i nieznanych [...]. Interesująco opowiadał fakty i historie mniej znane i nieznane. [...]. Po wielu staraniach, będąc pomysłodawcą, zainspirował coroczny konkurs poetycki imieniem swojej zmarłej wcześniej żony (Wojewódzki Konkurs Poezji Lucyny Lipińskiej – przyp. zwo) [...].

Odszedł człowiek jakby z innej epoki [...]. To, co Pan Stanisław pozostawił po sobie: publikacje o historii naszych ziem, także naszych parafii – jest wartością bezcenną. Był niezwykle regionalistą, który pozostawił po sobie bezcenną pamiątkę dla nas i potomnych.

¹ <https://przegladdziennikarski.pl>

Dr Paweł Kiernikowski:

Przyszło nam w udziale uczestniczyć w dzisiejszej ceremonii oddania ostatniej ziemskiej posługi śp. Stanisławowi Lipińskiemu – najstarszemu członkowi wielu organizacji społecznych, nauczycielowi wielu pokoleń młodych Polaków, zasłużonemu społecznikowi, regionaliście – który z prawdziwą pasją badał i opisywał dzieje „Małej Ojczyzny”, jaką jest historyczna Ziemia Chełmska. [...] My, jego koledzy i przyjaciele, pamiętamy Go jako Człowieka pełnego życiowego optymizmu, Człowieka szlachetnego i prawego. Zawsze skromny i uczciwy, nigdy nie wywyższał się nad innych. Nigdy nie pysznił się tym, że On jest prawdziwym mędrce, który wie o wszystkim najlepiej. Zawsze uczynny, nigdy nie odmawiał swojej pomocy potrzebującym. Posiadał w sobie także takie cechy jak wrażliwość oraz wolność, którymi potrafił się dzielić z innymi. [...].

Kochany Stasiu!

Odszedłeś od nas jedynie fizycznie [...]. Duchowo jednak nadal jesteś z nami. Tu na Ziemi zostaną po Tobie Twoje czyny świadczące, że życia swego nie zmarnowałeś.

Stefan Kurczewicz:

Na dobre nasze kontakty przerodzone w przyjaźń zrodziły się dopiero wiosną 2004 roku z chwilą powołania do życia Stowarzyszenia Przyjaciół Pawłowa i objęcia przez Zmarłego funkcji wiceprezesa tej organizacji.

To dzięki śp. Stanisławowi, a także śp. Jego Małżonki Lucyny – stowarzyszenie rozpoczęło wydawanie „Głosu Pawłowa” [...]. Przez prawie dwadzieścia lat pozostawałem ze Zmarłym, razem z małżonką Danutą, w stałym kontakcie, wielokrotnie miałem przyjemność otrzymywania od niego do publikacji w „Głosie Pawłowa” szeregu cennych artykułów o tematyce historycznej związanych z Pawłowem i jego mieszkańcami. [...].

Pawłów do ostatnich swoich dni darzył wielką miłością. Pozostawał stałym i uważnym czytelnikiem „Głosu Pawłowa”, w którym od ponad dwóch lat publikowane są między innymi pawłowskie wspomnienia jego śp. Małżonki Lucyny. [...].

Drogi Stanisławie! Życie swoje wypełniłeś z godnością.

Maria Pyć:

Panie Staszku!

Byłeś więcej niż nauczycielem. Zawsze będziemy Cię pamiętać jako wspaniałą i życzliwą osobę, interesującą się losami zarówno zawodowymi i osobistymi swoich uczniów. Zawsze uśmiechnięty, pełen radości życia, pomagający innym, dzielący się z innymi wszystkim co miałeś – wiedzą i życiowymi wskazówkami w każdej sytuacji i dobrej i z problemami. Lubieś żartować zawsze w taktowny sposób, ale czasem

niekonwencjonalny. [...]. Byłeś powszechnie bardzo lubiany, ceniony przez wszystkich, zawsze serdeczny i życzliwy dla swoich uczniów, uczennic, ludzi. Po prostu byłeś dobrym, skromnym i uczciwym człowiekiem.

W pawłowskim kościele rozległ się tłumiony płacz, gdy Najukochańszego Dziadzia Stasia żegnała jego wnuczka Aleksandra:

„Spod gór/ z głębi chmur/Twój wstaje świt/ zbudź się i spróbuj/ wejść na szczyt...”.

Tak nam, Dziadziu, często śpiewałeś grając na harmonijce, choć muzykalność nie była Twoim jedynym talentem. Mam nadzieję i wierzę, że do swojego świtu już się zbudziłeś, przepelniony spokojem i miłością.

Wraz z Twoim odejściem w nas właśnie zachodzi słońce. Na zawsze jednak zachowamy w sercach Twoją troskliwość, delikatność, skromność i wyjątkowe poczucie humoru. Dziękujemy, Dziadziu, że pokazałeś nam, jak szukać w świecie prawdy, jak być wytrwałym, jak uchronić wrażliwość, jak kochać... i jak godzić się z tym, na co wpływu nie mamy.

Te drogowskazy zostawiasz w nas, żyjących, w swojej córce, a mojej mamie, we wnukach, prawnukach i wszystkich, którzy mieli zaszczyt doświadczyć Twojej obecności. Kocham Cię – wnuczka.

Stanisław Lipiński urodził się 23 października 1936 roku w Józefinie (pow. chełmski). Szkołę podstawową ukończył w Krasnem (pow. chełmski, gmina Rejowiec Fabryczny), I Liceum Ogólnokształcące im. S. Czarnieckiego w Chełmie (w 1953). W latach 1953–1956 na Wydziale Orientalistyki Uniwersytetu Warszawskiego uczył się języków: tureckiego, arabskiego i perskiego. Oprócz ww. języków biegle posługiwał się językami: łacińskim, niemieckim, fińskim i rosyjskim.

W 1965 roku ukończył historię na Uniwersytecie Marii Curie-Skłodowskiej w Lublinie, a w 1975 roku Podyplomowe Studia Filozoficzno-Religioznawcze. W 1982 roku zdał egzamin państwowy z języka niemieckiego na Uniwersytecie Łódzkim w Łodzi. W 1987 roku uzyskał trzeci stopień specjalizacji zawodowej w zakresie wiedzy o społeczeństwie.

Przez 42 lata pracował w szkolnictwie jako nauczyciel, dyrektor szkół podstawowych i średnich, wizytator i inspektor w Kuratorium Oświaty i Wychowania w Chełmie.

W 2004 roku był współzałożycielem (wiceprezesem) Stowarzyszenia Przyjaciół Pawłowa oraz inicjatorem powstania „Głosu Pawłowa” – gazety regionalnej tego Stowarzyszenia.

Odbył kilkadziesiąt podróży po krajach Europy i Afryki.

Od 1988 roku przebywał na emeryturze.

Stanisław Lipiński debiutował w 1969 roku w „Ziemi Chełmskiej” artykułem pt. *Dzień grozy*, opisującym pacyfikację Pawłowa przez Niemców w 1944 roku. Artykuły – opublikował ich ponad siedemdziesiąt – drukował m.in. w prasie regionalnej, np. „Ziemia Chełmska”, „Rocznik Chełmski”, „Głos Pawłowa” i ogólnopolskiej, np. „Głos Nauczycielski”, „Pokolenia”, „Wychowanie Obywatelskie”. Artykuł pt. *Eksperyment czy społeczna potrzeba* o nauczaniu w szkołach propedeutyki filozofii przetłumaczony został na języki niemiecki i rosyjski.

Stanisław Lipiński jest autorem książek o tematyce regionalnej, tematycznie związanych z historyczną i współczesną ziemią chełmską: *Rejowiec Fabryczny. Historia i współczesność* (2010); *Światopogląd młodzieży Chełmszczyzny przed transformacją ustrojową* (2011); *Pawłów. Dzieje parafii i kościoła* (2012); *Zarys dziejów Pawłowa od XV do XX wieku* (współautorzy: Marian Janusz Kawałko, Adam Kędzierawski, Lucyna Lipińska, Stefan Kurczewicz (2012); *Kredą i piórem, Nauczyciele Chełmszczyzny Współcześni twórcy literaccy* (współautorka: Lucyna Lipińska, 2012); *Stanisław Wanarski. Bohater i społecznik* (2014); *Dobra ziemiańskie w parafii Pawłów w XVIII i XIX wieku* (2016); *Zarys dziejów parafii Olchowiec od XV do XXI wieku* (2017); *Ziemianie i ich dobra w parafii Olchowiec w XVIII i XIX wieku* (2018); *Z dziejów parafii w Kumowie* (2018); *Dzieje wybranych dóbr Chełmszczyzny z terenów Pobuża w XVIII i XIX wieku* (2019); *Wybrane dobra ziemiańskie z okolic Sawina w XVIII i XIX wieku* (2020); *Zarys dziejów parafii w Pawłowie* (2021).

Genezę napisania powyższych książek – najkrócej – ich autor wyjaśnił w zdaniu:

„Chciałbym, żeby historia naszej małej miejscowości, bogatej dziejowo, interesowała kolejne pokolenia”.

Twórczością Stanisława Lipińskiego interesowały się ośrodki naukowe i literackie w kraju i zagranicą, np. *Dobra ziemiańskie z parafii Pawłów w XVIII i XIX wieku* (2016), *Dzieje wybranych dóbr Chełmszczyzny z terenów Pobuża w XVIII i XIX wieku* (2019), *Wybrane dobra ziemiańskie z okolic Sawina w XVIII i XIX wieku* (2020), *Zarys dziejów parafii w Pawłowie* (2021) znajdują się w Bibliotekach Kongresu w Waszyngtonie i Niemieckiej Bibliotece Narodowej w Monachium oraz w zasobach uniwersytetów Harvarda w USA i Toronto w Kanadzie; rozprowadzane były m.in. przez sieć księgarni w Warszawie.

Twórczość regionalna Stanisława Lipińskiego wysoko ceniona jest przez znawców tej problematyki, historyków i badaczy historii Polski oraz przez krytyków literackich zajmujących się publikacjami dotyczącymi historii małych ojczyzn.

Doktor Marian Janusz Kawałko, recenzując monografię Stanisława Lipińskiego pt. *Rejowiec Fabryczny. Historia i współczesność* (2010), stwierdził, że opracowanie [...] wypełnia lukę w regionalnej historiografii, a tym jest wartościowsze, że odnosi

się do czasów niepodległych i całkiem współczesnych. [...]. Opracowanie ma wiele zalet. Po pierwsze, zajęcie się przeszłością i dniem dzisiejszym kolei rejewieckiej, oświaty, cementowni, służby zdrowia, życia kulturalnego, sportu i życia religijnego.

Każdy z podjętych tematów mógłby oczywiście stanowić odrębne opracowanie. Dobrze jednak, iż monografista przedstawił ich, ilustrowane zdjęciami, zarysy. Na ich kanwie przyszli badacze dwudziestowiecznej historii Stajnego – Rejowca Fabrycznego będą mogli, na mocnym szkielecie historycznym, rozwijać poszczególne – podjęte przez Pana Stanisława Lipińskiego – wątki. Są one ważnymi ogniwami opracowania, zawierają bowiem istotne, a nawet kluczowe dla tematów wiadomości. Monografista nie unika przy tym spraw wrażliwych, odsłaniając meandry PRL-owskiej rzeczywistości, zarówno tej wczesnosystemowej (bierutowsko-stalinowskiej), jak i faz późniejszych (chruszczowowsko-gomułkowskiej oraz breżniewowsko-gierkowskiej). Komentując pewne fakty, zdarzenia i okoliczności, nie unika osobistych odniesień, które – należy sądzić – odpowiadają większości żyjących mieszkańców miasta. [...].

Osobny rozdział poświęcił Autor opracowania tworzeniu się samorządności w Rejowcu Fabrycznym (powstanie, przekształcanie się i funkcjonowanie rad narodowych). [...]. Interesująco przedstawił [...] funkcjonowanie samorządu miasta po reformie ustrojowej w 1990 roku. Konsekwentnie nie unika on problemów trudnych, pisząc zarówno o pozytywach, jak i negatywach przemian ustrojowych. To uwiarygodnia treść opracowania, a jednocześnie pokazuje zakres przemian, jakie w wizerunku miasta się dokonały. [...]

Podsumowując, można stwierdzić, że opracowanie [...] spełnia szereg postulatów historyczno-regionalistycznych. Stanowi ono bardzo dobrą bazę dla następnych badaczy przeszłości miasta. [...]. A tematów cząstkowych pozostających do podjęcia, na które wskazuje Autor, jest jeszcze wiele. [...]

Dobrze się stało, że miejscowy historyk – pasjonat takie opracowanie napisał i że potraktował historię swego miasta ze starannością².

Bardzo wysoko, jako „ciekawie napisaną” książkę Stanisława Lipińskiego *Rejowiec Fabryczny. Historia i współczesność*, ocenił Longin Jan Okoń.

Autor – stwierdza Longin Jan Okoń – spenetrował archiwa, dotarł do publikacji prasowych, przeprowadził szereg wywiadów, zebrał unikalne fotografie, dokumenty i opisał dzieje Rejowca Fabrycznego, poczynawszy od 1440 roku aż po czasy współczesne.

„Ciekawie zostały nakreślone zabytki architektury i przyrody, dzieje kolejnictwa, przemysłu cementowego, oświaty, kultury fizycznej i kultury intelektualnej, służby

² M.J. Kawalko, *O przeszłości i teraźniejszości Rejowca Fabrycznego*, [w:] L. Lipińska, S. Lipiński, *Kreda i piórem. Nauczyciele Chełmszczyzny. Współcześni twórcy literaccy*, Rejowiec Fabryczny 2012, s. 166–169.

zdrowia, a szczególnie lata niemieckiej okupacji (1939–1944), akcje zbrojne wymierzone w hitlerowskich najeźdźców, ukazanie nieznanych do tej pory organizacji podziemnych, np. młodocianych drużyn „Sokoła”. Cenną informacją jest pobyt generała Władysława Andersa w Pawłowie w dniu 15 września 1939 roku.

Przez strony opracowania przewijają się liczne nazwiska zasłużonych mieszkańców Rejowca Fabrycznego i okolic, np. Bogdana Paprockiego – wybitnego tenora o światowej sławie, Marcina Firleja – dziennikarza, reportera wojennego, oraz Kazimierza Górskiego – znakomitego trenera piłki nożnej, który w 2004 i 2005 roku odwiedził Rejowiec Fabryczny.

Na kartach monografii zostali utrwaleni liczni mieszkańcy miasta i okolicznych miejscowości, co dla tych ludzi i ich rodzin ma olbrzymie znaczenie, bo wpisują się w historię narodu polskiego.

Bogactwo wiadomości, pieczołowicie opisane wydarzenia stanowią nieprzemijającą wartość. Potoczysta narracja, bogactwo ilustracji: fotografie, malarstwo rodzimych malarzy, mapki i fotokopie dokumentów uzupełniają całość.

Monografia pióra Stanisława Lipińskiego, utrwalająca dzieje „najbliższej ojczyzny powinna [...] służyć nie tylko społeczeństwu Rejowca Fabrycznego, ale całej ziemi chełmskiej i Lubelszczyźnie”³.

Jak bardzo potrzebny – i popularny – był (jest) to utwór wśród mieszkańców Rejowca Fabrycznego, niech świadczy wypowiedź Andrzeja Skorka, mieszkańca Koszalina, dla którego Stajne i Rejowiec Fabryczny są jego „małą ojczyzną”, a który w *Liście do autora książki roku* w styczniu 2011 roku pisał:

„Książka o Rejowcu Fabrycznym jest pierwszą publikacją traktującą w zwięzły i analityczny sposób dzieje mojej miejscowości. Nikt przed Panem Stanisławem nie podjął się tak ambitnego zadania. Zadania, z którego wywiązał się rewelacyjnie. [...] Konstrukcja książki jest przejrzysta. Zakłada prezentację dziejów Rejowca od czasu, kiedy jeszcze nazywał się Stajne, do momentu, gdy stał się Fabrycznym. [...] Rewelacyjnie przedstawiają się zdjęcia miasta „z lotu ptaka”. Materiału faktograficznego jest bardzo dużo. Czytelnik ma możliwość odnalezienia miejsc, koło których codziennie przechodzi rutynowo – a odegrały one ważną rolę w życiu tej lubelskiej miejscowości”⁴.

W podobnym tonie recenzowane były opracowania regionalne Stanisława Lipińskiego, w tym opisujące m.in. dzieje parafii kościoła katolickiego (łacińskiego)

³ L.J. Okoń, *Interesująca monografia Rejowca Fabrycznego*, [w:] L. Lipińska, S. Lipiński, *Kreda i piórem...*, op. cit., s. 164–165.

⁴ A. Skorek, *List do autora książki roku*, Koszalin, styczeń 2011, [w:] L. Lipińska, S. Lipiński, *Kreda i piórem...*, op. cit., s. 170–171.

oraz majątków ziemskich na obszarze Ziemi Chełmskiej, dokumentujące „różne ciekawe wydarzenia historyczne” oraz – dawne i współczesne – życie społeczne i religijne na tym terenie.

Na przykład dr Paweł Kiernikowski omawiając *Dzieje wybranych dóbr Chełmszczyzny z terenów Pobuża w XVIII i XIX wieku* (2019), pisarskie dzieło życia Stanisława Lipińskiego, stwierdził, że:

„Sytuację, jaka zaistniała w niektórych majątkach ziemskich na terenach nadbużańskich ziemi chełmskiej, po upadku powstania styczniowego i uwłaszczeniu chłopów, opisał w swojej najnowszej książce Stanisław Lipiński, emerytowany nauczyciel oraz zapalony regionalista. [...]”

Praca ta stanowi ważny przyczynek do historii gospodarczej ziemi chełmskiej. Publikując ją, autor wykazał, że jest to efekt jego żmudnych nieraz, ale dokonywanych z benedyktyńską cierpliwością, badań, którymi dzieli się z czytelnikami. Moim zdaniem, dał przez to podstawę do dalszych pogłębionych badań nad problematyką sytuacji ekonomicznej chełmskiej szlachty”⁵.

Publikacji regionalnych Stanisława Lipińskiego nie należy oceniać tylko miarą dzisiejszą. Na jego dzieło należy spojrzeć w szerokim kontekście kulturowym. W okresie, w którym żył, w powiecie chełmskim (województwie chełmskim 1975–1999) były diametralnie różne realia życia społeczno-kulturalnego. Kochany Stasio należał do najstarszego pokolenia chełmskich pisarzy i regionalistów. Wraz z nim odeszła już cała generacja jego rówieśników.

Stanisław Lipiński jako nauczyciel dużo uwagi poświęcał sprawom młodzieży. Zaniepokojony, np. wychowaniem młodzieży w Polsce Ludowej, rozwojem wydarzeń przed transformacją ustrojową w 1989 roku, śledząc kierunki rozwoju młodego pokolenia uczniów, ich stosunek do tradycji, przywiązanie do „małej ojczyzny”, laickość, której byli poddawani w procesie dydaktyczno-wychowawczym w szkołach, ograniczaniem światopoglądu humanistycznego do ideologii socjalistycznej, starał się wychowywać swoich uczniów, aby w życiu dorastali do postawy wysoce moralnej, do miłości do Polski wolnej i niepodległej, do swojej „małej ojczyzny”. Do problemów tych odniósł się w opracowaniu pt. *Światopogląd młodzieży Chełmszczyzny przed transformacją ustrojową* (2011). Materiały do tej książki zbierał wśród młodzieży Chełma, Pawłowa, Rejowca Fabrycznego i innych miejscowości powiatu chełmskiego przez cztery lata w latach 80. XX wieku, by ostatecznie stwierdzić:

⁵ „Rocznik Chełmski”, Stowarzyszenie Rocznik Chełmski, Chełm 2020, s. 539, 541.

„Okazało się, że wpływ ideologii komunistycznej na młodzież – wbrew panującym opiniom – był praktycznie żaden. Bardzo budujące było także to, że ten ustrój nie zmienił ich postaw tożsamościowych oraz dojrzałości intelektualnej”.

Autor *Światopoglądu młodzieży Chełmszczyzny przed transformacją ustrojową* (2011) reprezentował bardzo szeroką formułę dumy, patriotyzmu i otwartości na tradycje regionalne, dokumentując istotne wydarzenia i ludzi oraz problemy ogólne, polityczne, społeczne, kulturalne tej ziemi. Jego działalność i twórczość, aktywność zawodowa oraz społeczno-kulturalna w chełmskim, rejowieckim, pawłowskim środowisku lokalnym jest pięknym przykładem dążenia twórczych jednostek i całych grup społecznych do szukania, precyzowania i utrwalania swojego rodowodu, do umacniania – tu i teraz – swojej tożsamości oraz świadomości narodowej.

Od początku swojej działalności Stanisław Lipiński utrwał w świadomości czytelników obrazy minionych wieków – i współczesności – swojej „małej ojczyzny”, dokumentując i wprowadzając je do kultury ogólnopolskiej. Szedł skuteczną drogą do kulturowego wzbogacania swoim życiem i twórczością naszego dziedzictwa narodowego, wpisując się na trwałe w historię kultury i literatury nie tylko ziemi chełmskiej.

ZBIGNIEW WALDEMAR OKOŃ



Wręczenie dyplomu uznania panu Zguntowi Gardzińskiemu.
Od lewej: Zygmunt Gardziński, Andrzej Rybak, Małgorzata Chmielewska